

Inwestowanie w NATO jest stratą pieniędzy

18 sierpnia 2021

Według czeskiego prezydenta Miloša Zemana, Stany Zjednoczone po porażce w Afganistanie straciły swój prestiż jako światowego lidera. Przy tej okazji zakwestionował on sens wydawania pieniędzy na Sojusz Północnoatlantycki, postulując skierowanie większych środków na finansowanie czeskiej obrony narodowej.

Zeman nazwał opuszczenie Afganistanu zwykłym tchórzostwem i dramatyczną porażką NATO. Z jej powodu rosnać będzie nieufność do Sojuszu Północnoatlantyckiego, a także do Ameryki tracącej prestiż światowego lidera. NATO według czeskiego prezydenta „budzi wątpliwości w kwestii swojego istnienia”, zaś Afganistan będzie teraz światowym centrum terroryzmu.

NATO z jednej strony więc zawiodło w kwestii walki z terroryzmem, natomiast z drugiej domaga się zwiększenia wydatków na obronność przez swoich członków. Tymczasem według Zemana porażka w Afganistanie podważa sens wydawania pieniędzy na funkcjonowanie Sojuszu. Postuluje on w związku z tym wydatkowanie środków budżetowych na rozwijanie własnej obrony narodowej.

Czeski prezydent wprost nazwał zbrojenia pod egidą NATO „marnotrawstwem pieniędzy”. Na zwiększenie wydatków na modernizację armii mają zresztą nalegać głównie zagraniczne koncerny zbrojeniowe, dlatego Zeman opowiada się za zwiększeniem nacisku na rolę państwa narodowego. Proces ten powinien odbywać się poprzez zmniejszenie zakupów spoza kraju i zwiększenie potencjału czeskiego przemysłu obronnego.

Jednocześnie Zeman nie krytykuje samej obecności wojskowej w Afganistanie, nie uznając śmierci czeskich żołnierzy za niepotrzebną. W trakcie ostatnich szczytów NATO miał on

zresztą sprzeciwiać się planom wycofania wojsk Sojuszu z tego kraju. Głównym celem NATO powinna być jednak walka z islamizmem i terroryzmem, a nie z Rosją.

Na podstawie: Parlamentnilisty.cz, Seznamzpravy.cz

Źródło: Autonom.pl